

Katarzyna Garwol¹

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID ID: 0000-0002-4498-7156

e-mail: kgarwol@ur.edu.pl

Społeczne aspekty zdalnego nauczania w pocztłkach pandemii COVID-19 w Polsce

ABSTRAKT

Pandemia wywołana koronawirusem SARS-CoV-2 przyniosła ze sobłł szereg konsekwencji natury zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej. Choroba COVID-19 będtłca efektem zakażenia okazała się tak groźna i trudna do wyleczania, iż szereg państw, w tym Polska, wprowadziło rozporządzenia dotyczłce ograniczenia kontaktów społecznych, co miało na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się koronawirusa w społeczeństwie. Pokłosem tego było przejście na wszystkich szczeblach nauczania na system nauki zdalnej, co generowało szereg problemów natury technicznej oraz społecznej zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów. Problemy te nie ominęły również środowiska akademickiego, choć zdawałoby się, że w przypadku studentów, którzy są osobami dorosłymi, nauczanie zdalne powinno przebiegać w sposób najbardziej płynny i najmniej problemowy.

Artykuł podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jak na studiowanie on-line zapatrywali się studenci i wykładowcy wyższych uczelni w tzw. pierwszej fali pandemii koronawirusa w Polsce, jakie ich zdaniem były jego plusy, a jakie wady. Analizie zostały poddane opracowania zastłne dotyczłce powyższej tematyki oraz przytoczono wyniki badań własnych autora. Badania własne zostały przeprowadzone wśród studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego w kwietniu 2020 roku za pomocą techniki CAWI, zaliczanej do metody sondażu diagnostycznego. Prezentowane wyniki badań własnych są częścią szerszych analiz na temat odbioru społecznego pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 przez ludzi młodych, w tym wypadku studentów.

SŁOWA KLUCZOWE: nauczanie zdalne, pandemia, COVID-19, student, uczelnia

¹ Data złożenia tekstu do Redakcji "MiS": 08.02.2021 r. ; data zatwierdzenia tekstu do druku: 21.05.2021 r.

Wstęp

Rok 2020 okazał się pod wieloma względami zaskakujący. Koronawirus SARS-CoV-2, który przedostał się z Chin do Europy, a następnie objął wszystkie kraje świata, miał swoje konsekwencje nie tylko zdrowotne, ale także ekonomiczne, społeczne, edukacyjne i inne. Początkowo nie doceniano jego powagi i porównywano do zwykłej sezonowej grypy, jednak gdy dane na temat przebiegu wywołanej przez niego choroby COVID-19², pokazywały jak groźne mogą być jego konsekwencje, rządy wielu krajów, w tym Polski, wprowadziły szereg ograniczeń mających na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa.

12 marca 2020 roku wprowadzono w Polsce stan zagrożenia epidemiologicznego, a tydzień później (20.03.2020r.) stan epidemii. Efektem tego było ograniczenie funkcjonowania podmiotów w różnych dziedzinach gospodarki, przejście całego szkolnictwa (w tym wyższego) na system nauki zdanej, obostrzenia w przemieszczaniu się, poza sytuacjami związanymi z wykonywaniem pracy zawodowej, zaspokajaniem bieżących potrzeb życia codziennego, wykonywaniem świadczeń na rzecz przeciwdziałania skutkom COVID-19 czy uczestnictwem w obrzędach kultu religijnego. Ograniczono także liczebność zgromadzeń do 2 osób (5 osób w zgromadzeniach religijnych), wprowadzono limity dotyczące liczby przewożonych osób zarówno środkami transportu zbiorowego, jak i prywatnego³. W kolejnych dniach obostrzenia te rozszerzano, zamknięto m.in. parki, bulwary i plaże, zawieszono działalność wielu punktów usługowych (w tym salonów fryzjerskich i kosmetycznych), ograniczono liczbę klientów w sklepach i wprowadzono godziny dla seniorów (10.00-12.00), w których jedynie osoby powyżej 65. roku życia mogły dokonywać zakupów⁴.

Z sytuacją pandemiczną przyszło się mierzyć także uczelniom, które niemal z dnia na dzień zostały zaskoczone koniecznością wdrożenia nauki on-line, a nie były do niej w większości przygotowane zarówno od strony technologicznej, jak i merytorycznej. Treści przekazywane dotychczas w formie zapisów na ściennych tablicach lub w trakcie zajęć praktycznych w uczelnianych laboratoriach musiały zostać zwirtualizowane, przyjąć formę cyfrową i w takiej postaci być dostarczane studentom. Powodowało to szereg problemów i frustracji zarówno po stronie nauczycieli akademickich, jak i studentów.

Celem artykułu jest analiza społecznych aspektów zdalnego nauczania studentów w początkach pandemii COVID-19 w Polsce, w tym poznanie opinii

² Ostra choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS-CoV-2.

³ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Poz. 522, Warszawa, dnia 24 marca 2020 r., <https://dziennikustaw.gov.pl/D2020000052201.pdf>(23.03.2020).

⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Poz. 566, Warszawa, dnia 31 marca 2020 r., <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20200000566/O/D20200566.pdf>(31.03.2020).

studentów na temat jego korzyści i minusów. Koncepcja została oparta na badaniach własnych autora, przeprowadzonych w kwietniu 2020 roku wśród studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego za pomocą techniki CAWI, gdzie respondent jest proszony o wypełnienie elektronicznej ankiety udostępnianej mu on-line. Ankieta (w tym CAWI) jest to technika używana w naukach społecznych realizowana przy pomocy kwestionariusza ankiety. Należy do badań skategoryzowanych, które zostały ściśle określone przez zespół reguł i zasad właściwych dla danego badania⁵. Technikę tę zalicza się do metody sondażu diagnostycznego, który polega na statystycznym zbieraniu faktów i danych o zjawiskach funkcjonalnych i strukturalnych oraz o dynamice ich rozwoju. Z wykorzystaniem zgromadzonych danych można ustalić ich zasięg, zakres, poziom i intensywność. Pozwoli to na ocenę ich przyczyn i następstw, zdiagnozowanie problemu i znalezienie stosownego rozwiązania⁶. Przed omówieniem wyników badań własnych nastąpił przegląd opracowań zastanych, podejmujących problematykę studiowania on-line na polskich uczelniach w początkach pandemii, dostępnych zazwyczaj w postaci raportów. Taki sposób postępowania był zgodny z metodologią badań zaproponowaną przez Creswella⁷.

Badania własne są częścią szerszych badań na temat społecznych aspektów lockdownu w czasie tzw. pierwszej fali pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 w Polsce i jego wpływu na nastroje społeczne młodych Polaków, a ich całokształtowe wyniki zostaną opublikowane w artykule naukowym poświęconym tej tematyce.

Studiowanie zdalne w czasie pierwszej fali pandemii COVID-19 w Polsce – opracowania zastane

Studiowanie on-line w czasach przed pandemią było traktowane w Polsce „po macoszemu”. Obowiązujące rozporządzenia MNiSW uniemożliwiały uruchomienie w pełni zdalnych studiów, co dodatkowo nie skłaniało władz większości uczelni do inwestowania w technologie służące do prowadzenia zajęć na odległość i w szkolenie w tym zakresie nauczycieli. Polska nie była w tym względzie wyjątkiem w Europie. Jako przykład niech posłuży najstarsza europejska uczelnia, Uniwersytet Boloński, gdzie władze kilka lat temu rozwiązały tamtejsze centrum nauczania zdalnego, uznając je za niepotrzebne⁸.

⁵ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1995, s. 130-133.

⁶ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002, s. 70-71.

⁷ J. W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2013, s. 85-92.

⁸ J. Urbaniec, *Edukacja „pandemiczna” czyli o kształceniu zdalnym na uczelniach*, [https://miesiecznik.forumakademicke.pl/czasopisma/fa-05-2020/edukacja-pandemiczna%E2%80%A8czyli-o-ksztalceniu-zdalnym-na-uczelniach%E2%80%A9/\(04.02.2020\)](https://miesiecznik.forumakademicke.pl/czasopisma/fa-05-2020/edukacja-pandemiczna%E2%80%A8czyli-o-ksztalceniu-zdalnym-na-uczelniach%E2%80%A9/(04.02.2020)).

Konieczność przejścia na tryb nauczania zdalnego w trakcie pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 pokazała, jak dużym błędem były zaniechania w tym obszarze. Uczelnie bowiem niemal z dnia na dzień musiały dostosować się do zaistniałych okoliczności. Problemy związane z początkową fazą nauczania on-line w szkolnictwie wyższym w czasie pandemii zainspirowały badaczy, zwłaszcza z zakresu socjologii, pedagogiki oraz mediów cyfrowych, do podjęcia analiz w tym obszarze, których wybiórczy przegląd zostanie przedstawiony poniżej.

Jako pierwsze zostaną omówione wnioski zawarte w raporcie M. Klimowicz pt. „Polskie uczelnie w czasach pandemii”. Autorka przeprowadziła zogniskowane wywiady grupowe w dniach 17-24.06.2020 r. z siedemnastoma nauczycielami akademickimi, przedstawicielami nauk humanistycznych, przyrodniczych, technicznych oraz kierunków artystycznych. Na tej podstawie wyróżniła pięć kluczowych faz, które w największym stopniu oddają doświadczenie wykorzystania technologii służących do nauczania zdalnego na uczelniach wyższych⁹.

Faza pierwsza została nazwana fazą „Zawieszenia i chaosu”. Konieczność nagłego przejścia w tryb pracy zdalnej zaskoczyła grono akademickie. Początkowo zakładano, że jest to sytuacja przejściowa i będzie ona trwała około 2-3 tygodnie, gdyż na taki czas zazwyczaj zawieszano w pierwszym komunikacie zajęcia stacjonarne. Część wykładowców przeczekiwała ten czas, pozostali kontaktowali się ze studentami wysyłając im prezentacje lub inne treści oraz zapowiadali, że materiał zostanie omówiony podczas zajęć odbywających się w siedzibie uczelni. Na tym etapie zazwyczaj kontaktowano się ze studentami przez e-mail, gdyż uczelnie w większości nie narzucały swoim pracownikom platform do prowadzenia zajęć zdalnych¹⁰.

Kolejną była faza „Wsparcia (lub jego braku)”. Widząc, że sytuacja związana z koniecznością prowadzenia zajęć w formie zdalnej będzie trwała dłużej niż zakładano, niektórzy prowadzący zdecydowali się na ich realizację zgodnie z harmonogramem, inni prowadzili je w sposób asynchroniczny. Uczelnie albo podejmowały decyzje o prowadzeniu nauczania za pomocą predefiniowanych aplikacji (zwłaszcza MS Teams, Meet Google, Navoica), albo pozostawiały tę kwestię do decyzji swoim pracownikom, którzy zdecydowanie większą aprobatę wyrażali, gdy otrzymali ogórne wytyczne odnośnie do narzędzi do dydaktyki zdalnej. Gdy uczelnia pozostawiała decyzję w gestii wykładowcy, wówczas pojawiało się poczucie zostawienia samemu sobie. Trudnościom technicznym często towarzyszyła frustracja związana z tym, iż nauczanie zdalne jest realizowane zazwyczaj za pomocą prywatnego sprzętu¹¹.

⁹ M. Klimowicz, *Polskie uczelnie w czasie pandemii*, Fundacja Centrum Cyfrowe, Warszawa 2020, s. 11.

¹⁰ *Ibidem*, s. 11-12.

¹¹ *Ibidem*, s. 12-19.

Faza trzecia została określona jako „Nowa normalność” i charakteryzowała się uświadomieniem sobie, że nauka zdalna potrwa co najmniej do końca semestru, co spowodowało, że coraz więcej osób zaczęło dostrzegać, jaka jest specyfika prowadzenia tej formy zajęć. Jeżeli wykładowcy mieli wcześniej bezpośredni kontakt ze studentami, z którymi obecnie prowadzili zajęcia on-line, dawało to obydwu stronom poczucie komfortu i lepszego zrozumienia wyzwań związanych z nową sytuacją. Zaczęto także zwracać uwagę na dobrostan psychiczny młodych ludzi, którzy odcięci od bezpośrednich interakcji z kolegami z uczelni wyrażali zmęczenie przedłużającą się izolacją. Osoby, które zdecydowały się prowadzić zajęcia zgodnie z wcześniejszym harmonogramem, zaczęły je uzupełniać o nowe techniki (np. dostarczały nagrywane wcześniej filmy). Prowadzący zauważali znaczący wzrost frekwencji na zajęciach i większą mobilizację studentów, ale jednocześnie pojawił się problem tzw. martwych dusz, gdy studenci po zalogowaniu jedynie udawali, że są obecni na zajęciach. Pojawiło się wówczas poczucie „produkowania się na darmo”¹².

Faza czwarta to faza „Przeciążenia”. W wyniku edukacji zdalnej zarówno prowadzący zajęcia, jak i studenci odnotowali zwiększone obciążenie czasowe. Sytuację tę pogłębiało poczucie ciągłej dostępności. Zarówno sam proces przygotowania materiałów do wykładów, jak i ich przekazywania oraz weryfikacji był według nauczycieli o wiele dłuższy niż w przypadku zajęć stacjonarnych. W tej fazie następowały widoczne znaczące spadki energii i zaangażowania oraz odczucie znużenia. Męcząca też była zwiększona kontrola ze strony władz uczelni oraz rozbudowana biurokracja¹³.

Ostatnią fazę autorka nazwała fazą „Pogodzenia się z sytuacją i wyciągnięcia wniosków”. Wiele osób zauważyło, że sytuacja ta wymusi zmianę programów nauczania, a wręcz reformę szkolnictwa wyższego. Potrzebne są bowiem rozwiązania systemowe, a nie postawienie na indywidualne strategie prowadzących zajęcia. Przymus przejścia na system nauki zdalnej obnażył też według badanych jedną ze słabości polskich uczelni, a mianowicie skupienie się na rozwoju naukowym pracowników, bez pogłębiania przy tym ich kompetencji dydaktycznych. Sytuacja ta pokazała również niedostatki w zakresie dotychczasowych modeli kształcenia, gdzie studentom wiedza była przekazywana „na tacy” i nie mobilizowano ich do samokształcenia¹⁴. Do podobnych wniosków doszli audytorzy raportu pt. „Raport edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości”, którzy stwierdzili, że „próby przeniesienia polskiej szkoły i uczelni online w trybie >jeden do jednego< pozwoliły dostrzec, że wciąż tkwią one korzeniami w starym nawyku jednostronnej transmisji wiedzy, a system jest

¹² *Ibidem*, s. 20-28.

¹³ *Ibidem*, s. 29-31.

¹⁴ *Ibidem*, s. 32-38.

przeregulowany”¹⁵.

Kolejne interesujące analizy są autorstwa K. Jach i A. Borkowskiej z Politechniki Wrocławskiej. Pomiędzy 23 a 25 czerwca 2020 r. badaczki przeprowadziły badanie internetowe dotyczące strategii studentów w radzeniu sobie z wyzwaniami edukacji on-line i ich opinii na temat przygotowania i skuteczności uczelni w prowadzeniu edukacji zdalnej. Badanie było realizowane w ramach projektu „Politechnika nowych szans” i wzięło w nim udział 1261 osób, w tym 144 osób z niepełnosprawnościami. Uzyskane wyniki pokazały, iż studenci dostrzegali braki standardów edukacyjnych i technologicznych w nauczaniu zdalnym, a także znaczne zróżnicowanie jakości prowadzonych zajęć. Zdaniem respondentów jest to wynikiem mocno zróżnicowanych postaw i kompetencji (w tym cyfrowych) nauczycieli akademickich. Dla nauczycieli, którzy pomimo trudności technologicznych angażowali się w zajęcia, studenci wyrażali uznanie, a jednoznacznie negatywnie oceniali tych, którzy „zniknęli” na część semestru. Problemem okazał się stan emocjonalny studentów spowodowany izolacją związaną z pandemią, dystansem społecznym i poczucie osamotnienia, znużenia i wyczerpania. Studenci niepełnosprawni twierdzili, iż mogą w tym czasie liczyć na większe wsparcie zarówno rodziny, administracji, jak i władz uczelni, a jednocześnie zauważali mniejsze wsparcie od rówieśników. Respondenci zaobserwowali, że wykładowcy w czasie zajęć on-line wykazują mniejszy dystans do grupy niż w przypadku zajęć stacjonarnych. Zauważono przy tym pozytywne strony edukacji zdalnej i uznano, iż w wielu przypadkach może uzupełniać edukację stacjonarną, np. w czasie problemów zdrowotnych uniemożliwiających uczestniczenie którejś ze stron w zajęciach¹⁶.

Opracowanie na temat sytuacji studentów w czasie pandemii opublikowało Niezależne Zrzeszenie Studentów, nadając mu tytuł „Sytuacja studentów w czasie epidemii koronawirusa”. Badanie, stanowiące kanwę niniejszego raportu, przeprowadzono metodą ilościową za pomocą techniki CAWI wśród 3426 studentów z całej Polski, pomiędzy 31 marca a 2 kwietnia 2020 roku. Wyniki zebrano z ponad 100 uczelni, w tym uniwersytetów, politechnik, szkół państwowych oraz prywatnych. Studentom zadano m. in. pytanie, w jaki sposób odbywają się zajęcia zdalne z przedmiotów na ich uczelni. Respondenci mieli możliwość zaznaczenia kilku odpowiedzi. 68% z nich odpowiedziało, iż kontakt z nauczycielem odbywa się drogą mailową, 63% zaznaczyło, iż do zajęć wykorzystywane są specjalistyczne platformy (takie jak MS Teams, Skype, Discord), niemal połowa wskazań (43%) odnosiła się do wirtualnego systemu

¹⁵ P. Czapliński, i in., *Raport edukacja. Między pandemią COVID-19a edukacją przyszłości*, Fundacja GAP, Kraków 2020, s. 20.

¹⁶ U. Małecka, *Nauka w czasach pandemii*, <https://pwr.edu.pl/uczelnia/aktualnosci/nauka-w-czasach-pandemii-11718.html> (23.09.2020).

uczelnii, a 7% badanych wybrało odpowiedź „inne”¹⁷.

Niemal jedna trzecia respondentów (29%) poproszonych o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy spotykają się z sytuacją, że prowadzący nie przeprowadza zajęć w żaden sposób, przyznała, że tak, a sytuacja ta dotyczy jednego takiego przypadku. Prawie co czwarty student (24%) spotkał się z więcej niż jednym takim przypadkiem. 47% badanych uznało, że nie mieli do czynienia z tego typu zachowaniami. Oznacza to, iż ponad 50% studentów spotkało się z sytuacją, w której zajęcia się nie odbywały, co można tłumaczyć niedostosowaniem przez uczelnie w ówczesnej fazie systemów do nauki on-line lub brakiem umiejętności posługiwania się nimi przez część nauczycieli¹⁸. Kolejny semestr zajęć prowadzonych na uczelniach w formie zdalnej pokazał, iż uczelnie wyciągnęły wnioski z wcześniejszych błędów i nauka zdalna przebiegała w większości w sposób płynny i zorganizowany.

Obserwacje na temat nauczania zdalnego w szkolnictwie wyższym w czasie pandemii pozwoliły na wyciągnięcie szeregu wniosków na przyszłość, co również zostało opisane w różnego rodzaju raportach. Twórcy przytaczanego wcześniej „Raportu edukacja” uznali, iż sytuacja pandemiczna pokazała, że nauczyciele akademicy często nie są przygotowani do uczenia. Powodem tego stanu rzeczy jest fakt, iż zaczynają pracę bez żadnego przygotowania metodologicznego w zakresie przekazywania wiedzy. Dziedziczą nawyki swoich nauczycieli i powtarzają archaiczne metody nauczania. Na uczelniach nie ma programu rozwoju kompetencji dydaktycznych, szkoleń w nowych metodach oraz technikach, co skutkuje tym, że kadra koncentruje się na tym, co student ma wiedzieć, a nie na tym, jak sprawić, żeby przekazywany materiał zrozumiał, a nie jedynie potrafił powtórzyć¹⁹.

Przedstawiony powyżej wybiórczy przegląd opracowań na temat nauczania zdalnego w czasie pierwszej fali pandemii COVID-19 pokazuje, iż wnioski, które formułowali autorzy raportów, są do siebie zbliżone. Pandemia uwypukliła słabe kompetencje cyfrowe nauczycieli, a także brak standardów nauczania w szkołach wyższych. Edukacja zdalna w szkolnictwie wyższym powinna być projektowana od podstaw i stać się stałym elementem dydaktycznym. Kształcenie on-line nie jest bowiem „ciekawostką zapaleńców, a normalnym, pełnoprawnym (a może nawet wymagającym) elementem nauczania i studiowania”²⁰.

¹⁷ K. Białas, i. in., *Sytuacja studentów w czasie epidemii koronawirusa. Raport NZZ*, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Warszawa 2020, s. 18.

¹⁸ *Ibidem*, s. 19-20.

¹⁹ P. Czapliński, i in., *Raport edukacja...*, op. cit., s. 48-49.

²⁰ *Ibidem*.

Metodologia badań własnych

Badanie zostało przeprowadzone w kwietniu 2020 roku w początkowej fazie pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 w Polsce, w czasie wprowadzania przez rząd pierwszego lockdownu skutkującego m.in. obowiązkiem nauki zdalnej na wszystkich szczeblach nauczania, w tym na uczelniach. Przeprowadzone zostało za pomocą techniki CAWI, przy wykorzystaniu aplikacji do tworzenia ankiet on-line audostępnionej pod adresem <https://ankiety.interaktywnie.com>. W badaniu wzięło udział 384 studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego, z czego 377 respondentów udzieliło pełnych odpowiedzi na zadane pytania i jedynie te wyniki zostały zapisane w systemie i będą przytaczane. Dobór próby był celowy i opierał się na dostępności badanych. Ankieta zawierała 8 pytań zamkniętych, jednokrotnego oraz wielokrotnego wyboru oraz dwa pytania otwarte, w których respondenci zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi opisowej.

Większość respondentów stanowiły kobiety (66,05%). Były to zazwyczaj osoby w wieku 20-25 lat (90,72%), 3,45% badanych miało poniżej 19 lat, a 5,84% powyżej 25 lat. Ponad połowa osób zamieszkiwała na wsi (58,36%), 18,04% deklarowało, że są mieszkańcami miast poniżej 50 tysięcy mieszkańców, 16,18% miast powyżej 100 tysięcy mieszkańców, a 7,43% miast od 50 do 100 tysięcy mieszkańców. Z racji młodego wieku niemal wszyscy badani to panny bądź kawalerowie (90,19%), 3,45% przyznało, że żyje w konkubinacie, 5,84% było w związkach małżeńskich, a 0,53% (N=2) było po rozwodzie. Jedna czwarta osób (25,73%) pracowała w ramach różnych form zatrudnienia (umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenie, własna działalność itd.). Niski odsetek osób pracujących wynikał z tego, iż badaniu zostali poddani studenci, którzy w większości studiowali w trybie stacjonarnym (94,16%), na studiach pierwszego stopnia (79,05%), co w znacznie mierze uniemożliwiało im podjęcie zatrudnienia. Wśród ankietowanych studentów większość reprezentowała kierunki związane z naukami społecznymi (42,71%), jedna czwarta kierunki ścisłe i przyrodnicze (25,20%), 13,53% kierunki medyczne oraz związane z naukami o zdrowiu, 9,02% kierunki inżynierjno-techniczne, 7,43% kierunki artystyczne, a 5,31% kierunki humanistyczne.

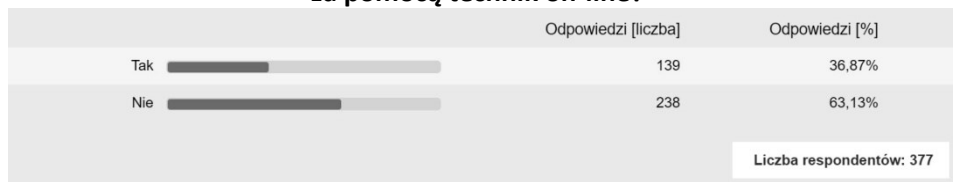
Dane uzyskane w toku badań zostały przez system zwizualizowane, a ich graficzna reprezentacja w formie wykresów zostanie przedstawiona w dalszej części artykułu.

Analiza wyników badań własnych

Początkowy etap prowadzenia zajęć w formie zdalnej w czasie pandemii COVID-19 obfitował w trudności natury technicznej oraz społecznej. Bariery sprzętowe, takie jak niedostateczna szybkość Internetu, niewydolne komputery, brak kamerek, mikrofonów, często utrudniały lub wręcz uniemożliwiały prowadzenie zajęć on-line. Chaos związany z brakiem ogólnie przyjętej przez władze uczelni platformy do prowadzenia zajęć powodował, że prowadzący ograniczali się zazwyczaj do przysyłania studentom materiałów w postaci mailowej i oczekiwali od nich samodzielnego przyswojenia przekazanego materiału. Sytuacja ta wywoływała wśród studentów frustrację, a nauczycieli zmuszała do przygotowywania materiałów w postaci elektronicznej, co skutkowało niezadowoleniem związanym z nadmiernym przeciążeniem obowiązkami.

Pomimo iż wydawać by się mogło, że studenci byli zadowoleni z braku konieczności uczęszczania na zajęcia stacjonarne, to większość z nich uznała, iż minusy związane z takim trybem studiowania przeważają nad plusami i aż 63,13% z nich wyrażało niezadowolenie z takiej konieczności. Nieco ponad jedna trzecia (36,87%) uznała, iż taka forma prowadzenia zajęć im odpowiada i są z niej zadowoleni (Rysunek 1).

Rysunek 1. Czy jest Pan/i zadowolony/a z konieczności studiowania za pomocą technik on-line?



Źródło: opracowanie własne
(platforma: ankiety.interaktywnie.com)

Jak pokazuje Rysunek 2, jako negatywy związane z koniecznością studiowania za pomocą technik on-line najczęściej wymieniano brak bezpośredniego kontaktu z prowadzącymi zajęcia (67,37%) oraz brak bezpośredniego kontaktu z innymi studentami (67,37%). Niemal połowa studentów zauważyła też, że istnieje większe ryzyko marnotrawienia czasu (44,85%), co wiąże się z koniecznością samodyscypliny (40,05%). Na kwestie związane z zawodnością technologii zwróciło uwagę 40,85% badanych. Odpowiedzi, że brak jest negatywnych stron tej sytuacji, udzieliło jedynie 3,71% respondentów.

Studenci twierdzili także, że nauczyciele są niezorganizowani, materiały nie są dokładnie wytłumaczone, brak jest realnej nauki, nie odpowiadał im brak stałych godzin zajęć i dezorganizacja z tego faktu wynikająca, zbyt duża ilość materiału do

samodzielnego przerobienia w domu (zdecydowanie wiksza ni w przypadku nauki stacjonarnej). Narzekali na zmęczenie psychiczne spowodowane długotrwałą pracą przy komputerze, zmęczenie oczu, doskwierał im również brak dostępu do biblioteki uczelnianej oraz pracowni zajęć praktycznych.

Rysunek 2. Jakie dostrzega Pan/i negatywne strony wynikające z konieczności studiowania z wykorzystaniem technik on-line?



Źródło: opracowanie własne
(platforma: ankiety.interaktywnie.com)

Badani poproszeni o wymienienie pozytywnych stron związanych z koniecznością studiowania on-line, na pierwszym miejscu wymieniali nietracenie czasu na dojazd na uczelnię (58,09%). Ponad połowa z nich uznała także, że zadowolona jest z możliwości nauki w dogodnych dla siebie godzinach (55,70%). Nieco ponad jedna trzecia jako pozytyw wymieniła możliwość nauki w domu (37,93%) oraz mniejszy stres w trakcie nauki (33,42%). Brak kolokwii i „wejściówek” cieszył 27,85% badanych, 26,53% doceniało brak stałych godzin zajęć, a 23,6% większą możliwość skupienia się na przyswajanym materiale. Brak widocznych korzyści wynikających z takiego trybu nauki zadeklarowało 14,06% osób biorących udział w badaniu (Rysunek 3).

Wśród odpowiedzi opisowych udzielanych przez respondentów znalazły się m.in. takie jak: „Wygodne i ergonomiczne warunki do nauki, możliwość nauki w najefektywniejszy dla siebie sposób”, „Gotowe i pełne materiały do nauki (nie trzeba bezmyślnie przepisywać slajdów)” czy „Praca w swoim tempie, brak krzyku i pseudoaktywności na zajęciach ludzi, którzy mają mało do powiedzenia”.

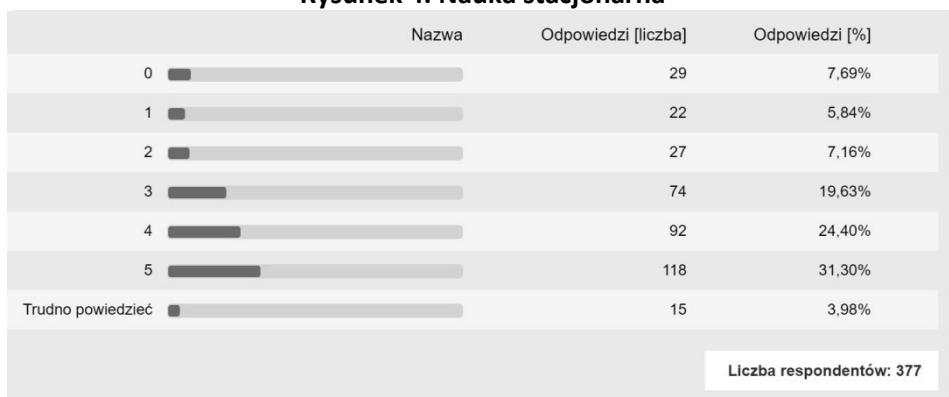
Rysunek 3. Jakie dostrzega Pan/i korzyści płynące z konieczności studiowania z wykorzystaniem technik on-line?



Źródło: opracowanie własne
(platforma: ankiety.interaktywnie.com)

Powyższe dane pokazują, iż studenci nie byli zadowoleni z konieczności przejścia na tryb nauki zdanej. Obrazują to także odpowiedzi udzielone na pytanie „Jakich aktywności brakuje Panu/i w związku z ograniczeniami wprowadzonymi wraz ze stanem epidemii w Polsce? (0 - w ogóle nie brakuje; 5 - najbardziej brakuje)” (Rysunek 4). W przypadku nauki stacjonarnej najwięcej wskazań uzyskała odpowiedź numer 5 (31,30%). Prawie jedna czwarta respondentów wybrała odpowiedź numer 4 (24,40%), 19,63% odpowiedź numer 3, odpowiedzi numer 2, 1 i 0 uzyskały odpowiednio 7,16%, 5,84% oraz 7,69% wskazań.

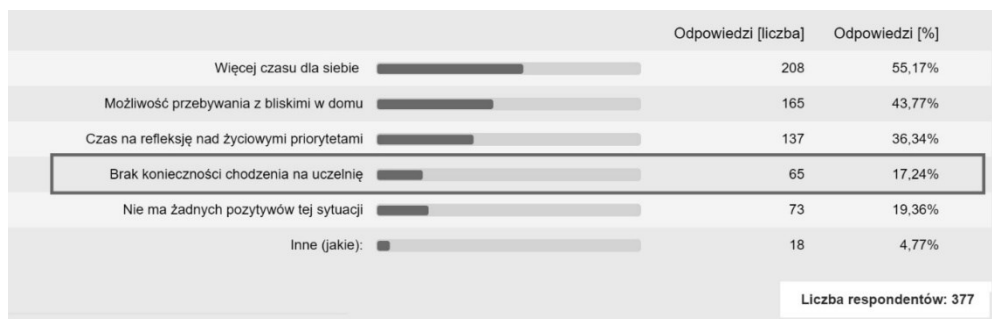
Rysunek 4. Nauka stacjonarna



Źródło: opracowanie własne
(platforma: ankiety.interaktywnie.com)

Z kolei z poproszonych o wskazanie korzyści związanych z koniecznością przebywania w domu wraz z pojawieniem się koronawirusa w Polsce jedynie 17,24% zaznaczyło, iż jest to brak konieczności chodzenia na uczelnię (Rysunek 5).

Rysunek 5. Jakie może Pan/i wymienić pozytywy związane z koniecznością przebywania w domu wraz z pojawieniem się koronawirusa w Polsce?



Źródło: opracowanie własne
(platforma: ankiety.interaktywnie.com)

Badania własne autora pokazują, iż według respondentów więcej jest negatywów niż korzyści zdalnego studiowania. Studenci, tak często zadowoleni, gdy zajęcia stacjonarne „przepadały”, w momencie konieczności przejścia na tryb on-line w komunikacji z prowadzącym, takiego zadowolenia nie wyrażali. Brakowało im zwłaszcza kontaktów społecznych, zarówno z kolegami z uczelni, jak i z nauczycielami. Największymi plusami były według nich nietracenie czasu na dojazd na uczelnię oraz brak sztywnego planu zajęć i co za tym idzie elastyczne godziny nauki.

Podsumowanie

Pokolenie obecnych studentów określane jest w literaturze przedmiotu przedstawicielami generacji Z, tzw. milenijczykami, dla których często rzeczywistość wirtualna jest tożsama z rzeczywistością realną, gdyż w ich życiu Internet istniał od zawsze²¹. Wydawać by się mogło, że w związku z tym będą zadowoleni z konieczności nauki zdalnej, gdyż aktywności związane z tokiem studiów mogą realizować w wirtualnej rzeczywistości, która jest ważną częścią ich młodzieńczego świata. Sytuacja wymuszona pandemią, w której nie było możliwości przyswajać wiedzy w bezpośrednim kontakcie z nauczycielem i innymi studentami pokazała, że świat cyfrowy nie może zastąpić świata realnego, którego

²¹ M. Jabłońska, K. Billewicz, *Pokolenie przełomu w WEB 2.0*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, 2016, nr 56, s. 83.

ważną częścią są interakcje społeczne, w tym bezpośredni kontakt pomiędzy ludźmi. Studiowanie to nie tylko przyswajanie wiedzy, ale też cała otoczką z tym związana, obejmująca specyficzną atmosferę akademickiego życia, którą absolwenci często wspominają wiele lat po ukończeniu studiów.

Ograniczenie kontaktu do Internetu było także niekorzystne dla osób prowadzących zajęcia. Konieczność natychmiastowego przygotowania materiałów w formie cyfrowej, początkowy brak odgórnych wytycznych co do prowadzenia zajęć ze strony władz uczelni, skutkowało zmęczeniem, zagubieniem i frustracją. Sytuacja ta zmieniała się z biegiem czasu, gdy uczelnie zaczęły narzucać z góry oprogramowanie do prowadzenia nauki zdalnej, co znacznie uprościło i uporządkowało proces dydaktyczny.

Reasumując, nauczanie zdalne nie zastąpi w pełni nauczania stacjonarnego, gdyż człowiek to istota społeczna i potrzebuje kontaktów z innymi ludźmi niemal w każdej sferze swego życia, w tym w procesie dydaktycznym. Sytuacja pandemiczna obnażyła błędy, które popełniały przez lata polskie uczelnie, nie kładąc dostatecznego akcentu na dydaktykę, w tym nie kształcąc nauczycieli akademickich w wykorzystywaniu nowoczesnych technologii w ich pracy ze studentami. Wydaje się, że narzędzia do edukacji on-line wzbogacą zajęcia w formie stacjonarnej i będą wykorzystywane z korzyścią zarówno dla studentów, jak i osób prowadzących zajęcia. Ich możliwości dostrzegły bowiem obie strony i dzięki temu istnieje szansa, że na stałe zagoszczą na polskich uczelniach.

Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002.
- Białas K., i. in., *Sytuacja studentów w czasie epidemii koronawirusa. Raport NZS*, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Warszawa 2020.
- Creswell J. W., *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2013.
- Czapliński P., i in., *Raport edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości*, Fundacja GAP, Kraków 2020.
- Jabłońska M., K. Billewicz, *Pokolenie przełomu w WEB 2.0*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, 2016, nr 56.
- Klimowicz M., *Polskie uczelnie w czasie pandemii*, Fundacja Centrum Cyfrowe, Warszawa 2020.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1995.

Źródła internetowe

- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Poz. 522, Warszawa, dnia 24 marca 2020 r., <https://dziennikustaw.gov.pl/D2020000052201.pdf> (23.03.2020).
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Poz. 566, Warszawa, dnia 31 marca 2020 r., <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20200000566/O/D20200566.pdf> (31.03.2020).

Małecka U., *Nauka w czasach pandemii*, <https://pwr.edu.pl/uczelnia/aktualnosci/nauka-w-czasach-pandemii-11718.html> (23.09.2020).

Urbaniec J., *Edukacja „pandemiczna” czyli o kształceniu zdalnym na uczelniach*, [https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-05-2020/edukacja-pandemiczna%E2%80%A8czyli-o-ksztalceniu-zdalnym-na-uczelniach%E2%80%A9/\(04.02.2020\)](https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-05-2020/edukacja-pandemiczna%E2%80%A8czyli-o-ksztalceniu-zdalnym-na-uczelniach%E2%80%A9/(04.02.2020)).

The Social Aspects of Distance Learning at the Beginning of the COVID-19 Pandemic in Poland

Summary

The SARS-CoV-2 coronavirus pandemic resulted in several health, economic and social repercussions. The COVID-19 disease turned out to be so dangerous and difficult to treat that many countries, including Poland, introduced regulations to limit social contacts. These actions were aimed at stopping the spread of the coronavirus in society. As a result, a rapid transition from the traditional to the distance learning model at all levels of education was enforced, due to which several technical and social problems were caused affecting both students and teachers. These problems were also experienced by the academic community, even though students, who are after all adults, were expected to adjust to the situations without major difficulties. The article attempts to investigate students and lecturers opinions on the remote teaching and learning model during the so-called "first-wave" of the coronavirus pandemic in Poland. The author would like to explore the advantages and disadvantages of remote education as reported by the study's subjects. To achieve that, the existing studies on the aforementioned issues were analyzed and the results of the author's own research were presented. The research was carried out among students of the University of Rzeszów in April 2020 using the CAWI technique, a type of diagnostic survey method. The presented results are a part of a wider analysis concerning the public perception of the SARS-CoV-2 coronavirus pandemic by young people, in this case, students.

Keywords: online learning, pandemic, COVID-19, student, university